

Wyrok z dnia 30 listopada 2000 r.

II UKN 98/00

Odszkodowanie na podstawie ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostającej w związku ze służbą wojskową (Dz.U. Nr 53, poz. 342 ze zm.) przysługuje, gdy uszczerbek na zdrowiu żołnierza został spowodowany zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną, pozostającą w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej.

Przewodniczący SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2000 r. sprawy z wniosku Jarosława D. przeciwko Wojewódzkiemu Sztabowi Wojskowemu w Ł. o jednorazowe odszkodowanie w związku ze służbą wojskową, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 listopada 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację,
zasądził od Jarosława D. na rzecz Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł. kwotę 100 złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Jarosław D., który odbywał zasadniczą służbę wojskową od dnia 6 maja 1995 r. do dnia 5 maja 1996 r., wystąpił do Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Ł. o jednorazowe odszkodowanie na podstawie ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U. Nr 53, poz. 342 ze zm.). Podstawą faktyczną roszczenia uczynił doznanie odmy opłucnowej wskutek urazu w trakcie zajęć z wychowania fizycznego w dniu 27 lutego 1996 r. Jego wniosek nie został uwzględniony w decyzji wojskowego organu rentowego, a odwołanie, po ponownym rozpoznaniu sprawy, zostało oddalone przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 23 czerwca 1999 r. Sąd przyjął, że wnioskodawca uległ wypadkowi w czasie służby wojskowej (stojąc na rękach przy drabince stracił równowagę i upadł na tylną część kręgosłupa), natomiast nie przyjął związku przyczynowego między doznany urazem a schorzeniem w postaci odmy opłucnowej rozpoznanej w dniu 13 maja 1996 r. Brak takiego związku wynikał przede wszystkim z opinii biegłych dwu specjalistów pulmonologów i neurologa, uznających odmę opłucnową za schorzenie samoistne, powstałe spontanicznie. Zdarzenie podczas zajęć gimnastycznych nie mogło więc - jak przyjął Sąd - stanowić przyczyny odmy ze względu na niewystąpienie, zawsze wywoływanego przez odmę, nagłego, ostrego bólu.

W apelacji wnioskodawca, powołując się na skorzystanie z pomocy lekarskiej po ataku bólu z dusznościami i omdleniem podczas biegu w dniu 18 kwietnia 1996 r. (badanie ambulatoryjne w Szpitalu w Ł.) oraz rozpoznanie następnego dnia przez lekarza z jego Jednostki Wojskowej zapalenia mięśnia międzyżebrowego, sugerował, że mogły to być objawy narastającej powoli odmy brzeżnej dającej objawy neuralgii międzyżebrowej. Powołał się przy tym na opinię lekarza neurologa Katarzyny D.-K., która twierdziła, że tej diagnozy nie da się wykluczyć wobec braku pochodzących z tego czasu wyników badań rentgenologicznych.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, zasięgając opinii biegłych właściwych specjalności, które prawidłowo ocenił, toteż wyrokiem z dnia 19 listopada 1999 r. apelację oddalił.

Kasacja ubezpieczonego oparta została na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową "przez przyjęcie, że nie istnieje związek przyczynowy między zdarzeniem z dnia 27 lutego 1996 r. a samoistną odmą opłucnową". Skarżący powołał się także na drugą podstawę kasacyjną, wskazując na naruszenie przepisu art. 233 § 1 KPC przez "zupełnie dowolne ocenienie opinii biegłych lekarzy, którzy nie stwierdzili jednoznacznie braku związku przyczynowego między zdarzeniem z dnia 27 lutego 1996 r. a zachorowaniem na odmę".

W odpowiedzi na kasację Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na gruncie legalnej definicji wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową, zawartej w art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz.U. Nr 53, poz. 342 ze zm.), zdarzenie, które zaszło podczas lub w związku ze służbą wojskową, może być kwalifikowane jako wypadek tylko wówczas, gdy spełnia przesłanki wymienione w tym przepisie. W razie wypadku pozostającego w związku ze służbą wojskową odszkodowanie przysługuje więc wówczas, gdy żołnierz dozna uszczerbku na zdrowiu, który nie miał charakteru samoistnego, lecz nastąpił wskutek wypadku. Przyczyną schorzenia nie mogą więc być wewnętrzne predyspozycje organizmu, lecz zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, pozostającą w związku z pełnieniem czynnej służby wojskowej. W rozpoznawanej sprawie spór sprowadzał się do zweryfikowania możliwości ustalenia związku przyczynowego pomiędzy prawostronną odmą a wykonywaniem obowiązków służbowych albo poleceniem przełożonych.

Kwalifikacja schorzenia wnioskodawcy jako wypadku przy pracy wymagała udowodnienia, że przyczyna zewnętrzna tego zdarzenia pozostawała w nie budzącym wątpliwości związku ze służbą wojskową. Skarżący twierdził, że rozpoznana u niego odma opłucnowa wywołana została taką właśnie przyczyną i na tej podstawie domagał się odszkodowania. W konfrontacji z wiedzą i doświadczeniem lekarskim biegłych sądowych to jego twierdzenie okazało się bezpodstawne. Biegli stwierdzili, że odmy (poza odmą urazową powstającą wskutek ran uszkodzających klatkę piersiową lub płuco), w zasadzie nie wywołują zewnętrzne przyczyny, zwłaszcza zwiększony wysiłek fizyczny, lecz w przeważającej liczbie przypadków, objaw ten (zapadnięcie się płuca jako następstwo przedostania się powietrza pomiędzy blaszki opłucnej ściennej i trzewnej) jest wynikiem rozwoju samoistnych schorzeń lub wad wrodzonych płuc. Tego stwierdzenia, wypływającego z wiedzy i doświadczenia medycznego, nie zdołał obalić skarżący swą niefachową oceną przyczyn uszkodzenia zdrowia. Należy podkreślić, że Sąd drugiej instancji poddał opinie biegłych sądowych wnikliwej i szczegółowej analizie. Ocena ich nie została skutecznie podważona. Biegli nie różnili się w ocenie co do zasady, gdyż wydali podobne medyczne diagnozy o wewnątrzymiastniczym chorobowym podłożu schorzenia wnioskodawcy. Pewna rozbieżność ocen odnosiła się tylko do trudności ustalenia czasu powstania odmy spowodowanej brakiem badań rentgenologicznych. Opinia biegłego prof. dr hab. med.

Andrzeja S. w sposób oczywisty wykluczyła związek odmy z urazem kręgosłupa dlatego, że przyjął za niemożliwe wykonywanie po urazie wywołującym odmę (miał nim być uderzenie kręgosłupa w dniu 27 lutego 1996 r.) jakichkolwiek ćwiczeń wysiłkowych (bieg w dniu 18 kwietnia 1996 r.). Biegły zwrócił uwagę, że z odmą wiąże się nagły, dojmujący ból, którego skarżący nie zgłaszał. Tego samego zdania była biegła specjalistka chorób płuc lek. Urszula T., która dodatkowo podała, że odma opłucnowa pierwotna, występuje samoistnie, najczęściej u młodych mężczyzn o astenicznej budowie ciała, palaczy tytoniu, przy czym stwierdziła że wnioskodawca wykazuje powyższe cechy. Z pozytywnego przebiegu drenażu ssącego w dniu 16 maja 1996 r. wywnioskowała, że do odmy musiało dojść nie wcześniej niż 14 dni przed zabiegiem.

W jednej tylko opinii, biegłej neurolog lek. Katarzyny D.-K., również uznającej odmę za schorzenie samoistne, zawarte zostało powoływane w kasacji stwierdzenie o niemożliwości ustalenia daty wystąpienia odmy samoistnej ani na podstawie wywiadu, ani dokumentacji leczenia. Biegła wywodziła z tego możliwość powolnego narastania odmy brzeżnej, dającej objawy neurologiczne, do której dniu 15 maja 1996 r., przy przyjęciu do szpitala, organizm już się zaadaptował. Rozbieżności w opiniach dostrzegł i wytłumaczył Sąd pierwszej instancji, oceniając, że samoistnej odmy wnioskodawcy nie można łączyć z żadnymi zdarzeniami z okresu służby wojskowej. Stanowisko to zasadnie podzielił Sąd drugiej instancji i nie popełnił błędu w stosowaniu art. 233 § 1 KPC, zwłaszcza, gdy się zważy, że biegła Katarzyna D.-K. łączyła brak stanowczości swych stwierdzeń z epizodem z dnia 18 kwietnia 1996 r., a nie urazem doznany w dniu 27 lutego 1996 r., wskazywanym przez skarżącego jako przyczyna odmy. Nie można pomijać, że odma - jeżeli jest następstwem urazu - musi powstawać nagle. Dlatego prawidłowa była ocena dowodów dokonana po uzupełniającym przesłuchaniu biegłych, którzy potwierdzili swoje kateryczne przekonanie o samoistnym podłożu schorzenia.

Podstawa kasacji, oparta na naruszeniu prawa materialnego, została uzasadniona stwierdzeniem błędnego przyjęcia, że nie istnieje związek przyczynowy między zdarzeniem z dnia 27 lutego 1996 r. a odmą, a więc przy ograniczeniu zarzutów do kwestii faktów. Skoro jednak - co wynika z powyższych rozważań - nie zostało wykazane, by jakiekolwiek zdarzenie, w którym uczestniczył skarżący, stało się przyczyną uszkadzającą jego zdrowie, to nie może być mowy o naruszeniu przepisu art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy kasację oddalił (art. 393¹² KPC).

=====